

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Dobrowolna banicja ks. Karola na 10 lat z Rumunii



grudnia przybył do Medjolanu również inspektor Cortese, który odbył z Karolem dłuższą konferencję w sprawie rezygnacji z praw do tronu. Równocześnie z ks. Karolem przybyła do Medjolanu pewna pani, co do której przypuszczają, że jest pierwszą żoną Karola. Krąży pogłoski, że w ciągu następnego tygodnia przybędzie do Medjolanu obecna żona Karola, księżniczka grecka Helena.

Tenże dziennik donosi z Londynu: Według nadeszłych tam wiadomości, b. następca tronu rumuńskiego Karol zobowiązał się nie tylko do rezygnacji z tronu, lecz również do spędzenia najbliższych 10-ciu lat zagranicą. Karolowi obiecano wzajemnie za rezygnację wielkie apanaże i przeprowadzenie rozwodu z księżniczką Heleną.

WIEDEN, 4.1. „N. Fr. Presse” donosi z Medjolanu, że b. rumuński następca tronu Karol przybył tam 15 grudnia r. z. Dnia 18-go

Zamachu na komisję statystyczną jeszcze nie dokonano

WARSZAWA, 4.1. Z Głównego Urzędu Statystyki donoszący się, że wszelkie pogłoski o rozwiązaniu Komisji statystycznej do badania zmian kosztów utrzymania i zaniechania ogłaszania wskaźników drożyznianych, są nieprawdziwe.

Komisję statystyczną powołano do życia rozporządzeniem Rady ministrów i tylko bada mini-

strów władna jest ją odwołać. A trzeba dodać, że zapewnienia o nieogłaszaniu wskaźnika padło z ust bardzo, bardzo miaro dajnych

11 proc. DROŻEJ

Kule u nogi nowego roku

WARSZAWA, 4.1. Na podstawie wzrostu poszczególnych grup kosztów utrzymania, wynoszących w grupie żywności 16 proc., w dziale wydatków kulturalnych — 7,5 proc., w dziale materiałów o. i. e. żywych — 11 proc., ogólny poziom wzrostu kosztów utrzymania w grudniu obliczają na 11%.

Kuchnie dla bezrobotnych w Warszawie



organizowane z inicjatywy i staraniem Czytelników „Kurjera Czerwonego” i „Expressu Porannego” wydają przy ul. Leszno 93 obiady po 20 gr. za porcję

Dumą i radością były serca Ślązaków

w dniu uroczystej konsekracji pierwszego polskiego biskupa

KATOWICE, 4.1.—Telefonicznie własnego korespondenta. — Wspaniale i uroczysto wyglądało m. in. w dniu konsekracji nowo mianowanego biskupa śląskiego, ks. Hłond. Od wczesnego rana tłumy ludności wypełniły katedrę i plac przed świątynią. O godz. 8 min. 30 wyruszył z katedry ks. biskup Hłond, poprzedzany konną banderą, w asyście biskupów: Nowaka i Łukomskiego, witany przez całą drogę do katedry przez rozentuzjastycznie tłumy. Msze św. odprawił i aktu konsekracji dokonał ks. kardynał

Kakowski w asyście biskupów Nowaka i Łukomskiego. Po uroczystości, w salach domu związkowego przy kościele św. Piotra i Pawła biskup Hłond przyjmował życzenia, poczem za prośbami goście przejechali na obiad do wili wojewody śląskiego p. Biłskiego. W czasie obiadu przemawiali: p. minister Piechocki oraz ks. kardynał Kakowski. W odpowiedzi ks. biskup Hłond wzniósł okrzyk na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej, dziękując zebranych za uświetnienie uroczystości.

Pierwsza zniżka w tym roku Cennik kolonialny sygnałem polepszenia sytuacji

WARSZAWA, 4.1. Pierwsza zniżka w tym roku! Pierwsza wiadomość, przypominająca nam, że bywa i czas, w których ceny spadają, a nie stale rosną! Pierwszy prognostyk polepszenia bytu! Zniżki te sygnalizują z rynku żywnościowego. Od dziś mianowicie obniżono

cennik towarów kolonialnych w sposób następujący: Herbata „luzem” z 12 na 11 zł. za kg. Orange Pekoe z 20 na 18, kawa palona Rio z 10 na 9,50, Santos z 11 na 10, kakao holenderskie z 5,60 na 5,40, ryż patna z 1,50 na 1,35, mąka pszenna amerykańska z 80 na 76 i krajowa z 63 na 60 gr. kg.

Medal 3 Maja na piersi weterana 63 r.



Wiceprezes Stow. Weteranów 63 r. POR. STRZAŁECKI udekorowany medalem 3 Maja

MĄDRY SEJM PO SZKODZIE

Po masowym wywozie zboża ustawa o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby przewiduje rewizję wywozu zboża zagranicę

Wśród różnych ustaw, które ostatnio Sejm uchwalił, jest również ustawa o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby. Ustawa ta upoważnia rząd do zabrania wywozu artykułów żywnościowych, a zwłaszcza zboża.

Ustawa jest uchwalona, jeszcze wprawdzie nie ogłoszona, ale zboże — już zostało wywiezione i pod tym względem ustawa zostanie „na papierze”. Statystyka nasza oficjalna po-

dawała zaraz po żniwach cyfry żyta na wywóz na 900 tysięcy ton, później po dokładniejszym obliczeniu okazało się, że pomimo wywieżenia było 580 tysięcy ton żyta.

Tymczasem żyto wywieziono od żniw. W sierpniu wywieziono żyta: 26 tys. ton, we wrześniu 62 tysiące ton, w październiku 16 tysięcy ton, w listopadzie 28 tysięcy ton, w grudniu wywieziono w dwóch pierwszych dekadach ogółem 1790 wagonów zboża i 129 wagonów maki. Za gruzień istnieje tylko statystyka ogólna, wagonowa, bez specyfikowania gatunków zboża, wogóle jednak zbożem eksportowym w Polsce jest żyto, większość więc eksportu zboża stanowiło niezawodnie żyto. Obyśmy na wiosnę nie kupowali żyta! Wywóz pszenicy

Po parytecie gospodarczym MOŻE PARYTET... PARTYJNY Czy pan Zdziechowski oddaje banki państwowe w pacht p. Witosowi?

WARSZAWA, 4.1. Coraz uporczywiej mówi się w kołach „dobrze poinformowanych” o tym, że Bankom państwowym grozi ciężka łapa piastowa — ludzie Witosowi mają zostać prezesami Banku Gospodarstwa Krajowego (pos. Byrka) i Banku Rolnego (p. Dzie-

wanowski, obecny jego wiceprezes). Podarowanie tych instytucji kredytowych jednemu stronnictwu — i to słynnemu z dołdżkich metod byłoby jeszcze jednym z „cudów” obecnego ministra skarbu. Po parytecie gospodarczym — parytet partyjny.

Dyktatura w Grecji ma uzdrowić kraj

RZYM, 4.1. Z Aten donoszą: General Pangalos ogłosił wczoraj dyktaturę swoją przy poparciu armii. Wybory do parlamentu odroczone na czas nieograniczony. W przemówieniu swem, wygłoszonym do gwardii municypalnej, dyktator oświadczył, że zamierza odbudować potęgę Grecji przy pomocy zreorganizowanej armii i floty. BIAŁOGÓRÓD, 4.1. Dnia 1 stycznia o godz. 7-ej wieczorem odczuła na całym obszarze Jugosławii od Fiume do Zary silne trzęsienie ziemi, które w szeregu miast wyrządziło duże szkody.

Prawdę o Polsce krzewił wśród swych współobywateli za oceanem

dyrektor generalny Y.M.C.A. p. Paul Super

WARSZAWA, 4.1. W tych dniach powrócił z Ameryki dyrektor generalny Polskiej Y. M. C. A. znany socjolog p. Paul Super.

W Ameryce prowadził wydatną propagandę spraw polskich. Przemawiał o Polsce na 44 odczytach w 17 miastach, włączając Washington, Chicago, Detroit, Milwaukee i St. Louis. W ośrodkach, gdzie jest pokazna ilość ludności polskiej — miał specjalne zebrania z Polakami — informując ich o obecnej sytuacji w Polsce.

Oto jak p. Super wyjaśnia naszym korespondentowi cel swego pobytu w Ameryce: „Wiem, że aby osiągnąć poparcie w Ameryce dla Polski i dla Y. M. C. A. — należy przede wszystkim wpoić wiarę w Polskę i zrozumienie Jej zadań. Dlatego poświęciłem przeważną część swego czasu na informowanie ludzi o znaczeniu jakie Polska posiada w Europie, o jej zasługach przed cywilizacją, wreszcie o jej obec-



nych potrzebach i walkach z trudnościami”. P. Super widział się również z Herbertem Hoover'em, obecnym min. handlu w Ameryce, a dobrze znanym u nas działaczem społecznym, który interesował się bardzo postępami jakie Polska zrobiła w ostatnich latach i jej rozwojem.

Jaka szkoda, że nie płacimy Ameryce podatków

Zwróconoby nam miliony dolarów

WASZYNGTON, 4.1. Amerykański skarbnik państwa wypłacił 152 miliony dolarów podatnikom tytułem zwrotu nadpłaconych podatków na skutek uchwalonej

znizki. Sekretarz skarbu Mellon otrzymał 400 tysięcy dolarów, tak samo suma wypadła na Rockefelleri.

Min. Moraczewski zaczął dziś urzędować

WARSZAWA, 4.1. Minister robót publicznych, pos. Moraczewski, przyszedł już zupełnie do zdrowia i dzisiaj objął urzędowanie.

W AMERYCE BRAK ROBOTNIKÓW ROLNYCH

Kwoty imigracyjne mają być podwyższone WIEDEN, 4.1. „N. W. Tageblatt” donosi z Waszyngtonu, iż urząd imigracyjny poczynił kroki w kierunku podwyższenia ogólnego kontyngentu imigrantów w związku z brakiem robotników rolnych.

Wielka księżna Olga przyjeżdża domniemanej córki cara, Anastazji

BERLIN, 4.12. Dotychczas nie zdołano stwierdzić tożsamości pań Czajkowskiej, podającej się za córkę Mikołaja II, księżniczki Anastazji. Przybyła do Berlina specjalnie w tym celu eks-wielka księżna Olga, wobec ciężkiego stanu chorej Czajkowskiej nie mogła ustalić czy ma do czynienia istotnie z carówną.

Dziwięciosobowy mózg Sowietów Nowy skład „politbiura”

MOSKWA, 4.12. Liczba członków „politbiura” (dawniejszy WCİK) powiększona z 7 na 9. W skład jego weszli: Stalin, Rykow, Bucharin, Tomski, Trocki, Zinowiew, Kallina, Woroszyłow i Molotow. Sekretariat generalny objął ponownie Stalin.

Straszne skutki powodzi w Belgii

BRUKSELA, 4.1. Wskutek zniszczenia przez powódź w Belgii szeregu fabryk, około 250.000 robotników utraciło pracę.

Zapalki podrożały o 100 proc.

Szwedzcy dzierżawcy monopolu prześcignęli nawet... dolara

WARSZAWA, 4.1. W dzierżawienie monopolu zapalczywego zagranicznemu konsorcjum pociągnięto za sobą ciągłe zwwyżki ceny zapalek. Dział w Komisariacie rządu zadeklarowano nową podwyżkę z 6 na 8 gr. za paczkę. Przed wydzierżawieniem monopolu zapalki kosztowały 4 grosze. Obecnie zdrożały o 100 proc. Świadczy to naltwraźnie, że konsorcjum szwedzkie dzierżawiając monopol zapalczywy, zarabia nie tylko na zapalkach, ale także — na spadku złotego i to nawet niewspółmiernie. Dolar podniósł się bowiem tylko o 50 proc. — Szwedzi inkasują o 100 proc. więcej.

GIEŁDA

WARSZAWA, 4.1. Dział giełdy, i to trudno było znaleźć na czarnej giełdzie odbiorców, na dolary po kursie 8,15. Nie chcieli płacić nawet 8,10, ani 8,05. Ale od czego jest prezes Banku Polskiego, p. Karpiński. Spieszył on z sukursiem dla czarnej giełdy i z uporem maniackim płacił za dolary 8,15. Kiedyż, na miłość boską, złoty uwrócił się od tej niedawnej opieki p. Karpińskiego? NOTOWANIA POLUDNIOWE
Miedal
Rubel złoty 4,20. Dolar złoty 8,10. Funt angi. złoty 30,70. Dolar srebrny 6,55. Rubel srebrny 2,85. Srebrny bilon rosyjski 1,18.
Dewizy
Berlin 195. Belgja (za 100) 37,40. Londyn (za 1) 39,85. Paryż (za 100) 41,20. Praga (za 100) 24,40. Szwajcaria (za 100) 359,50. Sztokholm (za 100) 221,20.
ZURYCH, 4.1. Zamknięcie. Warszawa 59 i pół. (PAT).
Paniery lokacyjne
5 proc. pożyczki konwersyjna 43,50. 8 proc. pożyczka 100,00. 6 proc. pożyczka 100,00. 4 i pół proc. L. Z. Ziemia 100,00. 100,00. 6 proc. pożyczka m. Warszawy 100,00. 16 r. 8,40. 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 14,80. 5 proc. L. Z. m. Warszawy 14,80. 18,80. 10 proc. pożyczka kolejowa 100,00.
Akcje
B. Polski 50 i pół. B. Dyskontowy 6,00. B. Handlowy 2,00. B. Zachodni 1,00. B. Zw. Sp. Zar. 4,00. Sisa i Swiatła 0,20.

Duch zmarłego męża

ściga w rocznicę śmierci lekkomyślną wdowę

Gdy zegar wydzwonił fatalną godzinę, rozległ się krzyk: „Tomasz, Tomasz idź!”
Wezwano Pogotowie do dwu rannych osób

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 4. I.
O godzinie 7-ej wieczór dnia 1 stycznia 1925 roku zmarł Tomasz Rybaczuk w domu nr. 17 przy ulicy Zakroczymskiej. Pozostała po nim wdowa, 24-letnia Zofia. Śmierć męża niezbyt ją przygnębiała, bowiem

po upływie miesiąca została narzeczoną Marijana Rybaczuk, młodszego brata zmarłego. Zofia nie przeszkadzała im bawiąc w kinach i hawie się w namiętności.

Wczoraj, w ostatnim dniu żałoby, narzeczeni spotkali się na mieście.

Sensacyjne odkrycie amerykańskiego biologa



Pewien amerykański biolog wypadł z okna na czwartego rybnika, który był wycieczką z dwoma kolegami.

Napad zbójceki pod Warszawą, okryty ciemnościami nocy, pozostał tajemnicą dla sądu i sprawiedliwości

Szosa warszawsko - lubelska leżała z Warszawy do Uarwohna. Paweł Bieko, wioząc do swej firmy skrzynie papierosów i różne produkty. Noc była ciemna, chłód oko wykoł. Kone wiozły się wolno.

Żeb nas tylko kło nie napadł — ozwał się nagle głos furmanki Ormaka.

— Nie wywołuj wika z lasu — zgrzmiał Bieko parobka.

Wtem huknął strzał. Furman z jękiem upadł w głaz wozu. Bieko zeskoczył z fury i rzucił się do ucieczki. Obok wozu zamajęły trzy postacie. Jedną z nich pochylała się nad rannym Ormakem.

— Dobry go — ozwał się głos. — Daj spokój, ma już dosyć — rzekł głos drugi.

Ormak otrzymał połyżny cios kolbą rewolweru między oczy. Rabusie schyliły z wozu skrzynie z papierosami i znikły w ciemnościach.

Rannego zabrali przejeżdżając furmanką. W parę tygodni Ormak przyszedł do zdrowia.

Temczasem śledztwo policyjne w sprawie napadu szukało sprawców rabunku. Pewne poszlaki nazywały przewoźcę gospodarskiego, Stanisława Żurawskiego, który wsiadł do furmanki tuż po 411 miejsca wypadku.

Warszawski sąd okręgowy wysłał na sejm delegację w Mińsku Mazowieckim, pod przewodnictwem sędziego Bogackiego, w celu zbadania Żurawskiego.

Sprawa napadu pozostała niewykryta.

poczem podał się na obiad do mieszkania przy ul. Zakroczymskiej.

Pani Zofia przyjęła kawalera gościnnie. Na stole nie brakowało wódki i zakąsek.

Przed wieczorem przyszedł trzeci brat — Stanisław. Choć zbliżała się godzina 7-a, nie zaprzętała raczyć się trunkami, zapominając o rocznicy śmierci Tomasza.

Młoda wdówka była w usposobieniu wyjątkowo wesołym. Co chwila

do wódki sobie i gościom. Młodzi, żując się do Marijana.

Am jednym słowem nie wspomniano zmarłego, nikt nie zatrzymał się o chwilę ciszy.

Zegar wydzwonił godzinę siódmą.

A wtedy Marijan zerwał się nagle z krzesła i krzyknął przerażenie:

— Tomasz, Tomasz idź!

Podniósł się również od stołu Stanisław. Tylko wdowa śmiała się z ich lekko i zarzucając

recę na szyję narzeczonemu, powtarzała: — Co ty, co ty, zwarzował?

Lecz Marijan odtrącił wdowę silnym pchnięciem ramienia,

złapał ze stołu nóż i uderzył ją w głowę.

Płnna kobieta wybiegła z pokoju do kuchni, skąd wróciła z ciężkim żelazkiem.

Z rozmachu uderzyła Marijana w głowę.

Młodzieniec padł na podłogę, brzośną krwią.

Stanisław pobiegł do telefonu, by wezwać Pogotowie.

Lekarz, po nalożeniu opatrunków, pozostawił rannego na miejscu.

Stanisława, który jest żołnierzem, policja skierowała do komendy miasta.

Pływackie trio



Arne Borg, Des Jardines i Johanne Weissmueller — trzej najwybitniejsi na świecie mistrze pływania zebrał się w tym roku w Coral Gables na Florydzie.

Aresztowanie potentata finansowego w Krakowie

Dyr. Philipp uprawiał niedozwolone operacje bankowe i grał na zniżkę złotego

Z Krakowa telefonują: Z rozkazu prokuratora aresztowała policja dyrektora krakowskiej filii Polskiego Banku Przemysłowego, Tadeusza Philippa.

Wiadomość ta wywołała wielkie wrażenie w sferach finansowych, gdyż aresztowany znany był jako dyrektor i członek zarządu Polskiego Banku Przemysłowego, członek wielu rad nadzorczych i komisji rewizyjnych.

Współpraca i spółek akcyjnych w Krakowie.

Miedzy innymi był Philipp członkiem rady nadzorczej spółki akcyjnej „Tepege”.

Z kół sądowych informują, iż powodem aresztowania było uprzedzenie przez Philippa niedozwolonych operacji bankowych, połączonych z grą na zniżkę złotego.

Sarni taniec



Znakomita para orsyjskich tancerzy — Sergiusz i Lar Wiera Niemczow — pojawia się w teatrach amerykańskich z ichownym tancem p. a. Sarni.

Tam, gdzie przerabiała, latała i dosztukowała człowieka

Na warsztacie szpitala wojkowego przy ul. Nowowiejskiej

Wywiad z majorom dr. Latkowskim

WARSZAWA, 4. I.

— Stawiamy sobie za cel naprawić to, co — zdawałoby się — jest raz na zawsze zepsute — objaśnia nas major dr. Latkowski, chirurg pierwszego wojkowego szpitala okręgowego przy ul. Nowowiejskiej. A więc wydłużanie krótkich kończyn, uruchamianie sztywnych stawów, robienie stawów sztucznych, wyrównywanie i wykrzywien tld. Początek w takich wypadkach robi t. zw. krwawy zabieg. Z pomocą piły, noża i dłuta chirurg modeluje kość, odwarza i traci kształt, montuje, a dalsza już kuracja odbywa się w instytucie przyrodolecznictwa im. Marsz. J. Piłsudskiego. Ogień, woda, światło i prąd elektryczny stawiają chorego na nogi.

W szpitalu na Nowowiejskiej znalazł się między innymi dwójka ofiar lotobal: bramkarz W. K. S. Pogon — Wójcik i Amielowicz, grającego w pomocy W. K. S. Legia.

Drugiego września — opowiada por. Wójcik — podczas meczu z Orkanem (wygrałismy 6:0) po przerwie środkowy napastnik Orkanu, Kępa, przedarł się do bramki. Chcąc mu odebrać piłkę, wybiegłem. W tej chwili Kępa zamiast w piłkę, trafił mnie butem w nogę... i złamał.

Tutaj zastawiał złamaną nogę znany gracz „Polonii”, Bulanow i, podbity fatalnie przed rokiem podczas meczu z Legią. Ku końcowi minionego sezonu Bulanow, jak w domu, wrócił na boisko.

Dawniej, kiedy czynne były „trumny latające” Plage i Łaskiewicz,

w szpitalu przebywało naraz po 6-7 pogruchotanych lotników. Teraz ilość katastrof lotniczych zmniejszyła się znacznie i obecnie w szpitalu znajduje się jeden tylko pilot.

Słuchając relacji chirurga dra Latkowskiego i widząc to wszystko, nabieram stopniowo przeświadczenia, że człowieka można przerabiać, latać i dosztukowywać.

Mamy przed sobą szereg typowych przykładów. Oto znajdujący się od roku na „warsztacie” reparycyjnym szpitala Inwalid Kozlak. Wskutek uderzenia na ośrodek nerwowy w kregosłupie, człowiek ten skrecony był w kłódek z pogiętymi pod siebie i skrzyżowanymi kończynami, które prawie nie widział. Dziś jest już wyprostowany, a po dwu latach odrestaurowany i odświeżony, opuści szpital.

Innemu żołnierzowi podłok odepłwał obiedwie ręce. Obecnie jest on wzmocniony i wzorowo spełnia swe obowiązki.

Jak to się stało? Z punktu widzenia chirurga bardzo prosto. Przy pomocy t. zw. zabiegu krwawego, czyli operacji, rozszczepiono kości przedramienia prawej ręki (lewa ręka ucieła powyżej łokcia) i obciągnięto je mięśniami i skórą w ten sposób, że każda z nich samodzielnie wykonywać dowolne ruchy, za pomocą palców rąk. Do tych palców dorobiono protezy, wyobrażające dłoń.

Pewien oficer miał zrost kostny w kolanie. Zesztywniała noga uniemożliwiała mu służbę linową. Po operacji chory odzyskał zdolność

Stukilometrowy labirynt podziemny

Tajemnicza twierdza w Alepie

Z przed tysięcy lat przed Chrystusem

Alep, w grudniu 1925 r.

Nad Alepem, w samym środku miasta wznosi się sztuczne, wysokie, imponujące wzgórze, tak wielkie, jak Park Ujazdowski, Agrykola i Łazienki razem wzięte, a na nim forteca prastara, wybudowana równo tysiąc lat temu. Samo wzgórze zostało kosztem tytanicznych wprost trudów wzniesione za czasów już zgola niepamiętnych: za czasów Fenicjan, mówią jedni, przez Asyryjczyków lub Persów, mówią inni. W każdym razie tę największą na świecie robotę ziemną wykonało na dobre kilka tysięcy lat przed Narodzeniem Chrystusa.

Wstąpiłem tam po wielkich, monumentalnych, kamiennych schodach w towarzystwie p. de Jouveuella, pułkownika Vincenta i francuskiego archeologa Beauvaina. Ze wzgórza rozciąga się wspaniały widok na bezbrzeżną pustynię i przez lornetkę widać nawet pierwsze namioty i niezliczone stada wielbłądów koczujących Beduinów. Forteca obsadzona jest obecnie przez czarne wojska senegalskie.

— Może panowie zechcą rzucić okiem na podziemia? — spytał się p. Beauvain — przeprowadzamy tam właśnie niezmiernie ciekawe badania.

Zeszliśmy po wygodnych schodach do okrągłej podziemnej sali. Leżało tam kilka kolubryn i stopy żelaznych lanych granatów, takich niezawodnie, jakimi za czasów pana Wołodjowskiego bombardowano Kamieniec Podolski. W głębi stały otworem wielkie miedziane drzwi.

— Trzeba baczyć — rzekł p. Beauvain — by się nie zatrzasnęły, bo o demknięciu takiego dziwnego zamku nie może być mowy. Trzeba by rozsądzić dynamitem.

Wódł opuszczał się w wolnym

spadku kurytarz i ginał gdzieś w czeluściach ziemi.

W tej chwili wyszedł ku nam z latarnią elektryczną w jednym ręku, z aparatem telefonicznym w drugim, pokrzyty pajęczyną oficer saper. Zasypaliśmy go pytaniami.

— Nie sposób tam się zapuścić — rzekł zmęczony i przygnębiony — bez aparatu telefonicznego... Niebezpiecznie...

Posłaliśmy z nim razem kilkaset kroków w głąb, skreśliłmy na prawo, na lewo, znów na prawo...

— To straszny labirynt... Podobno ciągnie się to sto kilometrów pod ziemią, aż do mostu Mezun.

Tak mówią ludzie. Możliwe. Nie właściwie niewiadomo...

— A to co? — spytał p. de Jouveuella, wskazując laską na białe ściegi na czarnej ziemi białe pręty.

Oficer zbliżył lampę elektryczną.

— Kości... — rzekł. — Już tutaj można się zgubić. My, oczywiście, wrócimy po drucie telefonicznym, jak po nitce do kłębka.

— I pan tu przeprowadza badania? — spytał się p. de Jouveuella. — Chce pan zapewne wiedzieć ze względów wojskowych, gdzie te podziemia wychodzą?...

Oficer namyślał się chwilę.

— Wole się przyznać panu komisarzowi, że w tej chwili szukam tu ludzi...

— Jakich ludzi?...

— Piuton zszedł. Kapral znalazł drogę, nie wziął telefonu... Wiodącnie zabłądził...

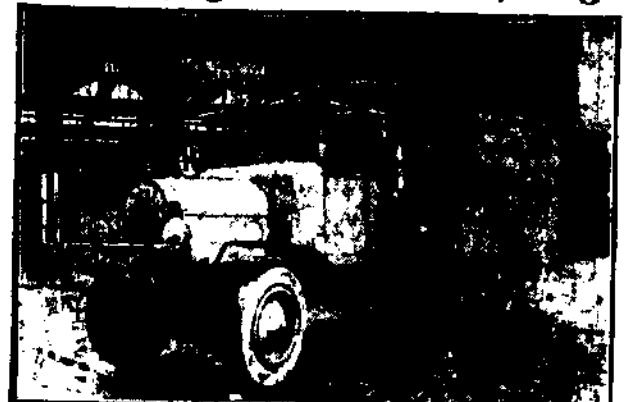
— Kiedy to było?!

— Tydzień temu...

Spójrzeliśmy po sobie. Nikt nie przemówił ani słowa. Tylko p. Beauvain przeżegnał się ukradkiem.

Henryk Korab-Kucharski.

Karetka pogotowia tramwajowego

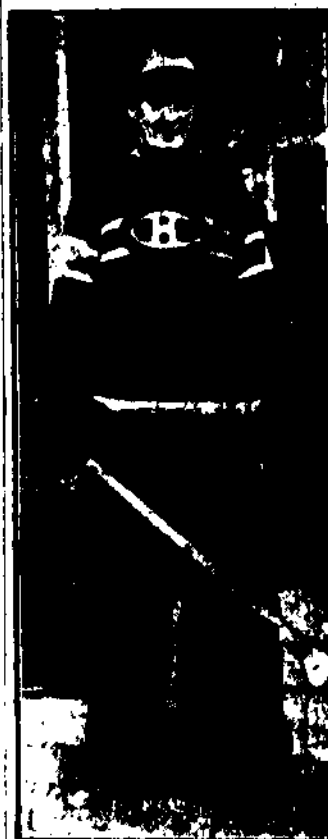


W Bolesławie zarząd tramwajów wprowadził samochody ratunkowe, które w razie wypadku mogą być używane przez tramwaje.

ruch do tego stopnia, że powrócił do piechoty, potem zaś przeszedł do lotnictwa i obecnie jest pilotem.

Takich i temu podobnych przykładów praktyki pierwszego woj. szpitala okręgowego przy ul. Nowowiejskiej dostarcza dziesiątki.

17-cioro dzieci obarczonych dziedzicznym sportem



Amerkański młody hokeista Verma, liczący sobie zaledwie 44 lata, jest ojcem 17-osorga dzieci.

Skromny i modny



Kapelusz z czarnego filcu ozdobiłony strzałą.

Robinsonowe lata Sieroszewskiego

Pamiętnik syberyjski

Najwybitniejsi nasi powieściopisarze

zaczęli się w ostatnich czasach do wspomnień osobistych.

Przybyłowski ogłosił pierwszą serię swoich pamiętników p. t. „Mój współczesny”, w których podaje niezmiernie ciekawe szczegóły swego literackiego życia na obczyźnie.

Weyssenhoff w książce p. t. „Mój pamiętnik literacki” usiłuje dać komentarz literacki i estetyczny do swych utworów.

Obecnie zaś Wacław Sieroszewski rozpoczyna w „Świecie” cykl swych czterdziestoletniej karmy na Syberii od 1879, gdy był skazany przez sąd wojenny dla spraw politycznych na 6 lat katorgi, zamienione później na dożywotnie osiedlenie w najbardziej oddalonych stronach ziem jakuckich.

Materiał swych przeżyć robusznych w tym dzielnym kraju zażywał Sieroszewski wstępując w swych czterech opowiadaniach syberyjskich, które stały się podstawą jego sławnej powieści i odrębności jego literackiej i artystycznej w literaturze polskiej.

Alle przywołuje znakomitego pisarza pamiętając go oddawać, aby się zabrał do pamiętnikowej historii własnego życia, obfitującej w niezwykłe szczegóły i stanowczą namiętność jego „rozmowy”. Sieroszewski napisał tych rozdziałów.

Wspomnienia jego przyniosą niewiślo pełne grozy opisy carskich prześladowań wolnej myśli, ale i wspaniałe komentarze do całej działalności literackiej i społecznej Sieroszewskiego z wieloletnich i najczystszych doświadczeń, jakie wyłożył pokoleń powojuwanych.

Wice poselski dr. Tadeusza Dymowskiego.

Na wiecu powzięto szereg uchwał.

W niedzielę o g. 1 w poł. w sali teatru „Palace” odbył się wiec polityczny.

zorganizowany przez p. posła dr. Tadeusza Dymowskiego, na który stawili się w większej ilości obywateli miejscowi.

Na zakończenie

powzięto jednomyślnie uchwały

też treści:

Zebrań na wiecu poselskim w Białymstoku w dniu 3 stycznia 1926 r. go wysłuchaniu sprawozdania swego posła Dra T. Dymowskiego, wyrażając jemu podziękowanie i aprobację, jednocześnie uchwalając:

1) Zasiadać od Sejmu, by uchwalany na rok 1926 budżet w wydatkach swych w żadnym wypadku

nie przekroczył zdolności płatności narodu

co w obecnej sytuacji wyraża się sumą najwyżej 1 i pół miljarde złotych.

2) Zmniejszyć wydatki na administrację Państwa przez zastosowanie rozumnej i racjonalnej zmiany systemu urzędowania.

3) Zwrócić uwagę na konieczność opracowania planu zużycia otrzymywanych pożyczek, aby

co da się osiągnąć tylko przy współpracy sił fachowych i doświadczonych,

3) Celem zmniejszenia nadmiernych wydatków nie tylko ograniczyć się na redukcji poborów urzędniczych, lecz przede wszystkim

skrócić czasami o połowę

wszystkie podwójne lub kilkukrotne z Kas Państwowych otrzymywane pobory niektórych posłów i dygnitarzy,

4) Wobec wyczerpania finansowego kraju

zmniejszyć wydatki stądary podatkowe

przy jednoczesnym uproszczeniu istniejącego systemu wymiaru należności skarbowych,

5) Celem ożywienia naszego życia gospodarczego

wykorzystać jaknajprędzej takie warunki

wewnątrz kraju, które umożliwiłyby otrzymywanie niezbędnych pożyczek, dopływ kapitałów obcych oraz gromadzenie oszczędności,

6) Zwrócić uwagę na konieczność opracowania planu zużycia otrzymywanych pożyczek, aby

co da się osiągnąć tylko przy współpracy sił fachowych i doświadczonych,

3) Celem zmniejszenia nadmiernych wydatków nie tylko ograniczyć się na redukcji poborów urzędniczych, lecz przede wszystkim

skrócić czasami o połowę

wszystkie podwójne lub kilkukrotne z Kas Państwowych otrzymywane pobory niektórych posłów i dygnitarzy,

4) Wobec wyczerpania finansowego kraju

zmniejszyć wydatki stądary podatkowe

przy jednoczesnym uproszczeniu istniejącego systemu wymiaru należności skarbowych,

5) Celem ożywienia naszego życia gospodarczego

wykorzystać jaknajprędzej takie warunki

wewnątrz kraju, które umożliwiłyby otrzymywanie niezbędnych pożyczek, dopływ kapitałów obcych oraz gromadzenie oszczędności,

6) Zwrócić uwagę na konieczność opracowania planu zużycia otrzymywanych pożyczek, aby

co da się osiągnąć tylko przy współpracy sił fachowych i doświadczonych,

3) Celem zmniejszenia nadmiernych wydatków nie tylko ograniczyć się na redukcji poborów urzędniczych, lecz przede wszystkim

skrócić czasami o połowę

wszystkie podwójne lub kilkukrotne z Kas Państwowych otrzymywane pobory niektórych posłów i dygnitarzy,

4) Wobec wyczerpania finansowego kraju

zmniejszyć wydatki stądary podatkowe

przy jednoczesnym uproszczeniu istniejącego systemu wymiaru należności skarbowych,

5) Celem ożywienia naszego życia gospodarczego

wykorzystać jaknajprędzej takie warunki

wewnątrz kraju, które umożliwiłyby otrzymywanie niezbędnych pożyczek, dopływ kapitałów obcych oraz gromadzenie oszczędności,

6) Zwrócić uwagę na konieczność opracowania planu zużycia otrzymywanych pożyczek, aby

co da się osiągnąć tylko przy współpracy sił fachowych i doświadczonych,

3) Celem zmniejszenia nadmiernych wydatków nie tylko ograniczyć się na redukcji poborów urzędniczych, lecz przede wszystkim

skrócić czasami o połowę

wszystkie podwójne lub kilkukrotne z Kas Państwowych otrzymywane pobory niektórych posłów i dygnitarzy,

4) Wobec wyczerpania finansowego kraju

zmniejszyć wydatki stądary podatkowe

przy jednoczesnym uproszczeniu istniejącego systemu wymiaru należności skarbowych,

5) Celem ożywienia naszego życia gospodarczego

wykorzystać jaknajprędzej takie warunki

wewnątrz kraju, które umożliwiłyby otrzymywanie niezbędnych pożyczek, dopływ kapitałów obcych oraz gromadzenie oszczędności,

6) Zwrócić uwagę na konieczność opracowania planu zużycia otrzymywanych pożyczek, aby

co da się osiągnąć tylko przy współpracy sił fachowych i doświadczonych,

3) Celem zmniejszenia nadmiernych wydatków nie tylko ograniczyć się na redukcji poborów urzędniczych, lecz przede wszystkim

w ten sposób usiłując ich marnotrawienia, natomiast zapewnić i zabezpieczyć ich celowe użytkowanie

wyłączenie tylko na cele urzędnicze i finansowe

gdyż tylko tą drogą można skutecznie przeciwdziałać klęsce bezrobocia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Dzień kwiatka T.wo „Ose”.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Dzień kwiatka, godny poparcia.

Wielce żałowane na naszym gruncie T.wo „Ose” dziś organizuje dzień kwiatka. T.wo to nie jest pomoc ludności biednej i szczególnie opieką otacza dzieci: niemowlęta i w wieku szkolnym. Dla niemowląt istnieje „Kropla mleka” i ambulatorium.

Dzieci starze wyczerpane, chore na gruźlicę i t. p. wysyłane są na kolonie letnie 6 tygodniowo.

Komentarz.

Zatarg pomiędzy elektrownią a lonkietnikami.

Sekcja lonkietników przy Związku Rzemieślników Żydów w Białymstoku złożyła w dniu 31 ub. miśsiarce na ręce p. Wojewody podanie tej treści:

W związku z ogólnym zastaniem w przemyśle, lonkietnicy białostocki, liczących się na dzień opłakanej sytuacji.

Z powodu braku rynku zbytu zmuszeni byliśmy stopniowo zredukować wynagrodzenie nasze za pracę i obecnie takowe zostało skrócone do 25 groszy za każdy tysiąc t. zw. „obrotów”.

Tysiąc obrotów zużywają przeciętnie 0,2 kgw. energii elektrycznej.

Przed wojną stosunek zużycia energii elektrycznej tkalni do uzyskanego wynagrodzenia przedstawiał się:

Za każdy kgw. energii pobierała elektrownia 8 kop., 0,2 kgw. 1 1/2 kop. czyli 3 grosze ros.

Kap. tytuł obrotów pobierałamy 16 kop. — 32 grosze, stosunek więc przedstawiał się: 1/3.

Po wojnie zaś przy pobieraniu od nas obecnie przez elektrownię miejską w Białymstoku 40 gr. za kgw. energii stosunek ten zupełnie się zmienił w związku z pobieraniem przez nas wynagrodzenia za pracę i przedstawia się: 0,2 kgw. energii — 8 gr. Pobieramy za 1000 obrotów 25 gr. stosunek: 1/4.

Srednia więc stosunkowość uzyskanego przez nas wynagrodzenia obecnego 1/4 do przedwojennego 1/3 stanowi około jednej czwartej.

Dość znaczną przyczyną części wynagrodzenia naszego pochłania energia elektryczna.

W chwili obecnej Rząd (Ministerstwo Skarbu, Przemysłu i Handlu, Robot Publicznych i In.) oraz Społeczeństwo kierują wszystkie swoje wysiłki na uratowanie przemysłu z tej sytuacji w której się znalazł. Elektrownia Miejska stoi nie ma tego zupełnie na widoku i ciągle podwyższa opłatę za energię elektryczną. Tak poprzednio pobierała 30 gr. za 1 kgw., podniosła następnie cenę 1 kgw. do gr. 35, a obecnie podniosła takową do 40 gr. i trwamy w takiej sytuacji, że nie wiemy czy w następnym miesiącu energii nie będzie nas kosztowała po 30 gr. za kgw.

Dane Rządu zarówno społeczeństwa są także skierowane ku temu, by ceny zostały unormowane. Elektrownia Miejska w Białymstoku nie liczy się zupełnie z tem i nie bacz na to, że ceny materiałów opałowych nie podniosły się — pracownicy zaś elektrowni zostali zredukowani — podwyższe ciągle ceny energii elektrycznej.

Działanie to elektrowni nie jest zgodne z duchem czasu i może za sobą pociągnąć bardzo ujemne, a nawet katastrofalne skutki, a mianowicie:

Wobec takiego stanu rzeczy z pobieraniem przez nas wynagrodzenia po opłaceniu elektryczności, robotnicy, smarów i inni, nie prawie dla nas nie pozostaje. Zmuszeni więc będziemy zupełnie zawiesić czynności warsztatów tkackich, a w następstwie tego wyłania się bardzo smutne refleksje:

a) 75 proc. lonkietników zatrudniających się robotą, najemną będzie zmuszona z powodu zawieszenia czynności warsztatów tkackich zredukować robotników, a tem więcej się armia bezrobotnych, która w chwili obecnej w Białymstoku jest olbrzymia;

b) cały nawet wielki przemysł białostocki zostanie sparaliżowany, gdyż przedziałnie, fabryczne, wykończalnie i t. p. są w zależności od tkalni, a z powodu zawieszenia czynności naszych warsztatów nie będą miały materiału do dalszego uszlachetnienia, bo jak się nie tkają — nie można przędzić, farbować, wykańczać i t. p. i to znowu pociągnie za sobą zwiększenie bezrobocia i udanie się robotników do Rządu z prośbą o zapomogi.

Mając na uwadze okoliczności powyższe i chcąc uniknąć nasuwających się refleksji upraszamy uprzejmie WPana Wojewodę o łaskawezainteresowanie się powyższą sprawą i o przyczynienie się do tego, by Elektrownia Miejska w Białymstoku pobierała od nas za używanie energii elektrycznej po 30 gr. za kgw.

Następują podpisy

...

...

...

...

...

...

...

...

...